

RAPORT POLITYCZNO-INFORMACYJNY SZTABU GENERALNEGO WOJSKA POLSKIEGO o sytuacji w Białymstoku 15 II 1919 (fragmenty)

Białystok pomiędzy 18 a 22 bm. Żołnierze niemieccy dopuszczali się rabunków w sklepach, na stacji i na ulicach, a nawet podobno w mieszkaniach. Wśród Niemców coraz większe rozprężenie, tworzą się bandy wojskowe (najczęściej z huzarów śmierci), grabiące chłopów okolicznych i podróżnych.

T w o r z e n i e M i l i c j i. Komisariat Polski usiłuje stworzyć milicję, której zadaniem będzie utrzymanie porządku w mieście. Do milicji tej jednak została wcielona cała dawna policja niemiecka, składająca się z Żydów i notorycznych szpicli niemieckich, a na czele jej ma stanąć człowiek o jak najgorszej opinii, dotychczasowy naczelnik policji niemieckiej Biterer [Literer].

I n s t y t u c j e p o l s k i e. Oprócz komisariatu polskiego i tak zwanej centrali (Centralny Polski Komitet Narodowy Obwodu Białostockiego) niezmiernie pożyteczną działalność prowadzi Koło Polek. Z inicjatywy Koła powstała gospoda dla żołnierzy, biblioteka i czytelnia, a także oddział sanitarny, wysłany parę tygodni temu do ekspedycji rotmistrza Dąbrowskiego. Obecnie Koło Polek gromadzi znaczne zapasy płótna, które hojnie ofiaruje na wojsko ludność wiejska. Poczucie narodowe chłopów jest tak duże, że jedna tylko parafia zabłudowska dostarczyła 1000 arszynów płótna, 100 pudów zboża, wełnę etc.

Źródło: O niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelnych władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920, opr. M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, Warszawa-Pułtusk 1999/2000, s. 66.